

## Przyszła koalicja rządząca w Czechach – program i kwestie personalne

Krzysztof Dębiec, Martyna Wasiuta

8 listopada przedstawiciele pięciu partii, które łącznie uzyskały w październikowych wyborach 108 na 200 miejsc w Izbie Poselskiej, podpisali umowę koalicyjną. Prawicowa Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS, 34 mandaty), centrowy ruch Burmistrzowie i Niezależni (STAN, 33), chadecy (KDU-ČSL, 23), liberalna TOP 09 (14) i liberalno-lewicowa Czeska Partia Piratów (4) uzgodniły tym samym zasady współpracy i założenia programowe koalicyjnego rządu Petra Fiali (ODS). Z dotychczasowych uzgodnień wynika, że urzędujący gabinet Andreja Babiša złoży dymisję bezpośrednio po rozpoczętym już inauguracyjnym posiedzeniu Izby Poselskiej w nowym składzie. Po jej przyjęciu prezydent Miloš Zeman ma mianować Fialę premierem (9 listopada, zgodnie ze zwyczajem politycznym, polecił mu rozpoczęcie rokowań rządowych). Fiala przedstawi Zemanowi listę potencjalnych ministrów; z częścią z nich głowa państwa ma się spotkać lub – ze względu na swą hospitalizację – odbyć rozmowę telefoniczną. Dopiero wówczas nazwiska zostaną podane do publicznej wiadomości. Jeśli prezydent nie spróbuje wpływać na obsadę poszczególnych stanowisk (co miało kilkakrotnie miejsce w przeszłości), gabinet będzie mógł wystąpić o wotum zaufania parlamentu w ciągu kilku tygodni. Udział Piratów w rządzie potwierdzi jeszcze wewnątrzpartyjne referendum, którego wynik zostanie ogłoszony 15 listopada.

### Komentarz

- Rozdział tek ministerialnych nie został jeszcze oficjalnie podany, niemniej z przecieków medialnych i wypowiedzi polityków wyłania się już personalny kształt gabinetu. Największemu ugrupowaniu koalicji – ODS – oprócz stanowiska szefa rządu przypadnie pięć tek, w tym finanse i obrona. Druga najsilniejsza w niej partia – STAN – ma uzyskać cztery fotele ministerialne, w tym spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu (z portfolio energetycznym) oraz odtworzone stanowisko ministra ds. europejskich – koordynującego politykę w UE i przypadające na drugą połowę 2022 r. czeskie przewodnictwo w Radzie UE. Ostatni z tych foteli ma objąć działacz partii STAN Radim Sršeň. Po trzech ministrów mają mieć chadecy (m.in. rolnictwo i ochrona środowiska) i Piraci, którym przypadło stanowisko szefa dyplomacji. Ma nim zostać Jan Lipavský, aktywny w pracach parlamentu dotyczących polityki międzynarodowej, o wyrażenie proatlantyckich poglądach (a zarazem bardzo krytyczny względem działań Moskwy i Pekinu). Jego rolę ograniczać będą jednak należący do innych partii minister ds. europejskich i doradca ds. bezpieczeństwa narodowego w strukturze Kancelarii Rządu.

Stworzenie tego ostatniego stanowiska, z kompetencjami w zakresie koordynacji polityki bezpieczeństwa i służb specjalnych, może pomóc ODS silniej wpływać na agendę zagraniczną. Najmniejsza partia koalicji – TOP 09 – dostanie dwie teki i fotel przewodniczącego Izby Poselskiej, który obejmie szefowa ugrupowania Markéta Pekarová Adamová.

- Program gospodarczy nowego rządu tworzony jest wokół hasła „odpowiedzialności budżetowej”, jego realizacja nie będzie jednak łatwa w czasach gospodarczych turbulencji związanych z wysoką inflacją, powracającymi ograniczeniami pandemicznymi oraz trudnościami w handlu międzynarodowym. Na te ostatnie Czechy są szczególnie narażone jako tzw. mała gospodarka otwarta, silnie zależna od eksportu (jego wartość odpowiadała w 2020 r. 71% PKB; w Polsce było to wówczas 56%), którego aż 25% przypada na szczególnie odczuwającą teraz problemy z dostawami branżę motoryzacyjną. „Odpowiedzialność budżetowa” posłużyła jako klucz do kompromisu w sprawie przyjęcia euro. Choć ostatecznie – wbrew zabiegom partii STAN i Piratów – Praga nie zgłosi akcesu do ERM II, to zobowiąże się do „jak najszybszego” spełnienia innych kryteriów konwergencji. W czeskim przypadku chodzi przede wszystkim o ograniczenie deficytu budżetowego do 3% PKB – z 7,7% oczekiwanych w br. i 5% w 2022 r. Przyjęciu euro od dekady sprzeciwia się od 70 do 80% mieszkańców kraju, a w nowej koalicji niechęć do akcesji do strefy euro szczególnie silnie artykułuje ODS. Zgodnie z gospodarczą linią ODS i TOP 09 rząd planuje zredukować obciążenia podatkowo-składkowe, przy czym najambitniejsza zmiana – obniżenie o 2 p.p. składki na ubezpieczenie społeczne (z obecnych 31,5% wynagrodzenia brutto) – ma nastąpić dopiero po „konsolidacji finansów publicznych” (bez deklarowania konkretnego terminu).
- Partie koalicji są podzielone w sprawie rozłożenia akcentów w kwestiach środowiskowych – w umowie nie określono jasno daty zakończenia wydobywania i spalania węgla, uzgodniono jednak zapis, że zostaną stworzone warunki, by mogło to nastąpić przed 2038 r. Gabinet ma tym samym kontynuować wysiłki na rzecz modernizacji energetyki, ale i rozbudowy EJ Dukovany, zarazem zabiegając o to, by energetyka jądrowa była preferencyjnie traktowana w tzw. taksonomii zrównoważonego finansowania UE. Sporo miejsca w dokumencie poświęcono działaniom na rzecz rozwiązywania problemów dostępności wody i walki z suszą.
- Nowy rząd ma realizować jednoznacznie proatlantycką politykę zagraniczną, stawiać na promocję wartości demokratycznych i praw człowieka. W umowie koalicyjnej znalazło się bezpośrednie nawiązanie do spuścizny prezydentury Václava Havla, które ma wpływać na pozytywny wizerunek Czech, zapewniając im miejsce „w centrum europejskiej polityki”. Polityka zagraniczna ma się opierać na „zakotwiczeniu w UE i w NATO oraz na dobrych stosunkach ze wszystkimi sąsiadującymi państwami”. Zapowiedziano wsparcie dla rozszerzenia UE (zwłaszcza na Bałkanach Zachodnich) oraz rozwoju Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, szczególnie Partnerstwa Wschodniego, a także rozwijanie „tradycyjnego strategicznego partnerstwa z Izraelem, zwłaszcza w obszarach bezpieczeństwa, nauki, badań i innowacji”. Rząd ma się angażować w zacieśnianie współpracy transatlantyckiej i bliskich stosunków z USA (dwustronnych i wielostronnych) oraz „pogłębianie współpracy z demokratycznymi partnerami w obszarze azjatycko-pacyficznym (np. Tajwanem, Japonią, Koreą Płd.). Zadeklarowano „rewizję stosunków z

Rosją i Chinami”. Odrzucono „rozwiązanie kryzysów migracyjnych polityką obowiązkowych kwot”, a zamiast tego opowiedziano się za zapobieganiem nielegalnej migracji w miejscach jej powstawania oraz w państwach będących ogniwami szlaków migracyjnych, co może implikować aktywność Czech na Bałkanach.

- Elementem wyraźnej proatlantyckiej orientacji jest plan zwiększenia budżetu na wydatki obronne z 1,3% PKB w 2020 r. i 1,4% PKB oczekiwanych w br., tak by osiągnąć cel NATO w tym zakresie (2% PKB) w 2025 r. Zadeklarowano też wpisanie ustawowego zobowiązania do jego realizacji w kolejnych latach. Nowy rząd chce kontynuować projekty związane z modernizacją czeskiej armii. Planowane jest również wprowadzenie długoterminowej perspektywy finansowej oraz wspieranie rodzimego przemysłu obronnego. Zapowiedziano także zwiększenie finansowania projektów z zakresu nauki i badań w obrębie bezpieczeństwa i obronności. Nowy program kładzie też nacisk na budowanie odporności na zagrożenia hybrydowe.
- Bardziej proaktywna polityka w UE ma być jednym z priorytetów gabinetu Petra Fialy, który od objęcia kierownictwa w ODS w 2014 r. łagodził eurosceptyczny profil tej partii. W dokumencie widać z jednej strony wpływ podejścia ODS, dla której istotne jest przede wszystkim, by UE była „niebiurokratyczna, otwarta na handel” i realizowała tzw. cztery swobody rynku wewnętrznego, zapewniając przy tym „efektywną ochronę granic zewnętrznych”. Z drugiej strony przebiega się tam artykułowana przez polityków ugrupowania TOP 09, STAN i Czeskiej Partii Piratów konieczność nacisku UE na „respektowanie swobód obywatelskich” czy zasad demokracji. Ze strony ministrów spraw zagranicznych i ds. europejskich, reprezentujących partie bardziej otwarte na zacieśnianie integracji, można spodziewać się silnego artykułowania ambicji włączania Czech do „głównego nurtu” w UE. Niemniej w tematach kluczowych dla czeskiej gospodarki można oczekiwać spójności na linii Praga–Bruksela, a także większej otwartości na współpracę z Polską (energetyka – Czechy wciąż należą do państw najsilniej w UE uzależnionych od spalania węgla w elektroenergetyce i ciepłownictwie) czy w V4 (branża motoryzacyjna – np. kwestia przyszłości napędu spalinowego).
- Stosunek do pogłębiania współpracy w V4 i Inicjatywie Trójmorza może dzielić partie przyszłej koalicji rządzącej. W programie znalazła się jednak zapowiedź, że „współpraca wyszehradzka będzie częścią relacji na wszystkich poziomach”, a także rozwoju kooperacji „w ramach Trójmorza”. Można się spodziewać, że o ile premier Fiala będzie przejawiał większą otwartość na bliższą współpracę w kwestiach europejskich czy w formacie V4, o tyle wywodzący się najpewniej z Czeskiej Partii Piratów i ugrupowania STAN ministrowie ds. zagranicznych i europejskich w większym stopniu orientować się mogą na relacje z Berlinem, Paryżem i Brukselą. Można ponadto oczekiwać, że Piraci mogą próbować akcentować swoją liberalną linię w polityce zagranicznej i europejskiej, by zaznaczyć swą odrębność od bardziej konserwatywnych koalicjantów.